

Wyłączyć Teslę!

Komunikaty po ataku na źródło zasilania w pobliżu Steinfurtu

Vulkangruppe Tesla abschalten!



WYŁĄCZYĆ TESLĘ!
KOMUNIKATY PO ATAKU NA ŹRÓDŁO
ZASILANIA W POBLIŻU STEINFURTU

5.03.2024, 11.03.2024

Spis treści

Wstęp	3
Wyłączyć Teslę! Atak na źródło zasilania	6
Działania po podpaleniu Tesli	12

Wstęp

5 marca 2024 roku Vulkangruppe Tesla abschalten!, niemiecki kolektyw osób sabotujących, zaatakował Gigafabrykę Tesli pod Berlinem. Poprzez podpalenie słupa energetycznego w miejscu, w którym kable wysokiego napięcia przechodzą z linii napowietrznej do podziemia, odcięto źródło zasilania fabryki, co spowodowało straty szacowane na kilkaset milionów euro. Atak ten wpisuje się w szerszy kontekst społecznego oporu, który lokalna społeczność stawia ekspansji Gigafabryki i który motywowany jest obroną terenów zielonych i zasobów wody pitnej przed chcącą je przejąć Teslą. Oprócz Vulkangruppe na opór ten składają się m.in. działania obywatelskiego ruchu Tesla den Hahn abdrehen (Zakręćć kurek Tesli) czy okupacja pobliskiego lasu.

Niemniej jednak, działania podejmowane przez Vulkangruppe wyróżniają się na tle wszystkich innych – nie tylko za sprawą radykalizmu, ale również w wyniku głębokiej świadomości politycznego oraz socjo-ekonomicznego kontekstu toczzonej walki. Świadectwem tej szczególnej świadomości są dwa komunikaty opublikowane przez kolektyw w związku z atakiem na Teslę. Zdecydowałyśmy się je przetłumaczyć oraz wydać, ponieważ oprócz bycia świadectwem dobrze zorganizowanej akcji bezpośredniej i bezkompromisowej walki klasowej, prezentują one oryginalną i bardzo ciekawą konstelację pojęć. Publikowane komunikaty łączą bowiem radykalną perspektywę ekologiczną z krytyką patriarchy oraz dokonującego się na naszych oczach sojuszu faszystacji i tendencji technokratycznych, uosabianych przez stojącego na czele Tesli Elona Muska (oraz jego zwolenników). Teksty te łączą również różne wątki tyleż historyczne, co rozgrywające się równolegle z atakiem na Teslę: Dzień Kobiet, katastrofa klimatyczna, wojna w Ukrainie i Palestynie, historia przemysłu motoryzacyjnego i sztucznej inteligencji oraz wiele innych.

Chciałoby się dodać, że Vulkangruppe przypomina nam o ciągłym łamaniu praw pracowniczych i praw człowieka w ogóle, ale byłaby to ideologiczna projekcja liberalnych wartości na zgoła illegalistyczne przedsięwzięcie. Z perspektywy Vulkangruppe każde prawne rozwiązanie danego problemu jest jedynie tymczasowym załagodzeniem, przeniesieniem konfliktu albo też sposobem zarządzania nim przez państwo. Mając to na uwadze łatwiej będzie zrozumieć obraną przez te osoby ścieżkę walki i akcji bezpośredniej – ścieżkę polityki, która w rzeczywistości jest próbą postawienia granic władzy, próbą (co najmniej) zrównoważenia ciśnienia przemocy, którą kapitał, państwo albo egomaniacy zaopatrzeni we władzę przygniatają różnorodne formy życia.

Nieco więcej namysłu warto poświęcić również krytyce technologii obecnej w niniejszych komunikatach. Pokazują one dobitnie, że technologia, którą często zachłystujemy się – albo z wygody, albo z fascynacji postępem – z perspektywy kapitału służy przede wszystkim kolonizowaniu coraz intymniejszych aspektów naszego życia. Jednocześnie róż-

norodne niepozorne innowacje okazują się być cywilną fazą testową dla technologii kompleksu militarno-przemysłowego. Błędem byłoby zaszufladkowanie prezentowanego tutaj stanowiska jako technofobicznego – jest ono raczej echem dialektyki oświecenia trapiącej krytyczne myślenie od czasów II wojny światowej, kiedy to owoce postępu technologicznego zostały wykorzystane do niespotykanych wcześniej aktów racjonalnie zorganizowanego okrucieństwa¹.

Kolektyw, który dokonał ataku na Teslę nie jest jedyną Vulkangruppe znaną niemieckiej historii, ale należy do swego rodzaju nurtu akcji bezpośrednich, których rozkwit miał miejsce na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat. Różne warianty nazwy *Vulkangruppe* (dosł. „grupa wulkaniczna”, w liczbie mnogiej: *Vulkangruppen*) przyjęło już kilka około-anarchistycznych kolektywów sabotażowych. Część z nich w swoich nazwach zawierała również imiona islandzkich wulkanów (np.: Katla, Hekla, Grimsvötn czy Eyjafjallajökull). Swoimi działaniami Vulkangruppen nawiązują do wybuchu wulkanu Eyjafjallajökull z 15 kwietnia 2010, który w znacznym stopniu zakłócił transport lotniczy w Europie i unaoczniał nie tylko silny związek współczesnej infrastruktury ze środowiskiem naturalnym, lecz także liczne możliwości jej sparaliżowania.

Poniżej zestawiliśmy akcje wszystkich Vulkangruppen, które udało się nam odszukać:

23.05.2011: Das Grollen des Eyjafjallajökull (Huk Eyjafjallajökull) podpaliła kable zasilające i telekomunikacyjne berlińskiego węzła kolejowego Ostkreuz. Celem ataku był sprzeciw wobec normalizacji przemysłu zbrojeniowego i nuklearnego, wobec polityki (anty)migracyjnej Unii Europejskiej oraz wezwanie do powszechnego strajku.

10.10.2011: Hekla-Empfangskomitee – Initiative für mehr gesellschaftliche Erruptionen (Komitet Powitalny Hekli – Inicjatywa dla większej ilości społecznych erupcji) podłożyła kilkanaście ładunków zapalających przy torach oraz sygnalizacji kolejowej w Berlinie i okolicach. Celem ataku był „sabotaż metropolii”.

1.05.2013: grupa Vulkan Grimsvötn podpaliła kanał kablowy berlińskiej kolei miejskiej (*S-Bahn*) oraz kable telekomunikacyjne. Celem ataku było „przedłużenie Pierwszego Maja” oraz wyrażenie solidarności z antykapitalistycznymi ruchami ludności rdzennej na całym świecie.

29.11.2013: Anonymous/Vulkangruppe Katla uszkodziła poprzez podpalenie maszt sieci komórkowej Vodafone w berlińskim Adlershof w proteście przeciwko inwigilacji społeczeństwa.

7.03.2016: Vulkangruppe Festung Europa Sabotieren (Vulkangruppe Sabotaż Twierdzy Europa) podpaliła sieć trakcyjną kolei w mieście Spandau w proteście przeciwko niemieckiej i europejskiej polityce (anty)migracyjnej. Ruch kolejowy został sparaliżowany na jeden dzień.

26.03.2018: Vulkangruppe NetzHerrschaft zerreißen (Vulkangruppe Zniszczyć Dominację Sieci) podpaliła kable wysokiego napięcia w berlińskim Charlottenburgu w proteście przeciwko niszczeniu środowiska przez nowoczesny przemysł. Od zasilania została

¹ Zob.: M. Horkheimer, T.W. Adorno, *Dialektyka oświecenia*, Warszawa 2023; oraz: J. Bednarek, *Ciało przeciwko kapitalizmowi*, [w:] S. Federici, *Poza granicami skóry*, Warszawa 2022, s. 12-13, 18-21.

odcięta lokalna strefa przemysłowa skupiająca liczne firmy IT, dostawców Internetu itp. Celem ataku stało się także pobliskie lotnisko Tegel oraz budynki instytucji państwowych.

14.04.2020: Vulkangruppe NetzHerrschaft zerreißen podpaliła plac budowy oraz zniszczyła kable telekomunikacyjne na zewnątrz berlińskiego Heinrich Hertz Institute w proteście przeciwko postępującej inwigilacji społeczeństwa.

26.05.2021: Vulkangruppe: Gegen den Fortschritt der Zerstörung (Vulkangruppe: Przeciwno Postępowi Zniszczenia) odcięła zasilanie placu budowy Tesla Giga Factory w Grünheide pod Berlinem poprzez podpalenie kabli w proteście przeciwko „ideologii nieograniczonego postępu technologicznego i globalnej zagłady Ziemi”. Celem ataku była ta sama Gigafabryka, którą zaatakowały osoby autorskie publikowanych tutaj komunikatów.

Mamy nadzieję, że poniższe teksty nie tylko pomogą osobom czytelniczym uzmysłwić sobie złożoną sieć sprzężonych relacji (władzy, akumulacji, przemocy) rozciąganych przez kapitał nad Ziemią i zamieszkującymi ją formami życia, ale również pokażą – wbrew powszechnym postawom pesymistycznego paraliżu – że opór nadal jest możliwy – szczególnie ze strony inicjatyw opartych na pomocy wzajemnej, radykalnej trosce i budowie dóbr wspólnych poza logiką ekwiwalencji i relacjami wymiany.

Dziękujemy Grecji w Ogniu za zainteresowanie nas tymi tekstami i uwagi do pierwszych wersji tłumaczeń. Szczególne podziękowania należą się Emilii Kordas za sumienną korektę całości niniejszego wydania.

Pojęcia przy pracy

Wyłączyć Teslę! Atak na źródło zasilania

Dokona__śmy dziś sabotażu Tesli, ponieważ Tesla w Grünau pożera ziemię, zasoby, ludzi, siłę roboczą i wypłaca co tydzień 6000 SUV-ów, zabójczych maszyn i monster trucków. Naszym prezentem na 8 marca jest wyłączenie Tesli, gdyż całkowite zniszczenie Gigafabryki, a wraz z nim odcięcie się od „techno-faszystów” takich jak Elon Musk¹, to krok na drodze do wyzwolenia od patriarchy.

Gigafabryka stała się znana z ekstremalnych warunków wyzysku. Zanieczyszcza wody gruntowe i zużywa ogromne ilości i tak już ograniczonych zasobów wody pitnej na potrzeby swojej produkcji. W Brandenburgii bez żadnych skrupułów oddaje się Tesli dostęp tych zasobów. Osoby krytykujące wodociągi, mieszkające w okolicy oraz zajmujące się ekoaktywizmem są uciszane. Liczby są fałszowane. Przepisy – naginane. Ludzie – oszukiwani. Jednakże duża część osób mieszkających w okolicach Grünheide przeciwstawia się Gigafabryce z powodu kradzieży wody i gentryfikacji. Protest i opór trwają nieprzerwanie i natężają się, z wielu powodów. Oprócz brudnej fabryki baterii, Tesla chce teraz rozszerzyć teren swoich zakładów o kolejne 100 hektarów, w tym o stację towarową. Rozbudowa obszarów magazynowych i logistycznych bezpośrednio przy fabryce (w tym umożliwienie intensywnej logistyki kolejowej) powinna pomóc jej w ustabilizowaniu łańcuchów dostaw i produkcji. Jest to obecnie utrudnione, dlatego że dostawy z obozów pracy przymusowej w Chinach nie mogą odbywać się bezpośrednią trasą przez Morze Czerwone. Brandenburskie Ministerstwo Gospodarki je Tesli z ręki, pomimo wielu powodów do odmowy wydania jakiegokolwiek zezwolenia. Jedyne, co się liczy, to to, że Brandenburgia kwitnie jako strefa ekonomiczna.

Tesla stanowi symbol „zielonego kapitalizmu” i totalitarnego ataku technologicznego na społeczeństwo. Mit zielonego wzrostu jest tylko nieczystą ideologiczną zagrywką, która ma zewrzeć szyki przeciwko krytyce w Niemczech. Sugeruje on, że wychodzimy z katastrofy klimatycznej, jednakże w rzeczywistości „zielony kapitalizm” oznacza kolonializm, kradzież ziemi i zaostrenie kryzysu klimatycznego! Baterie litowe pochodzą z toksycznych kopalń w Chile i pochłaniają inne rzadkie metale, co dla ludzi zamieszkujących obszary górnicze oznacza nędzę i zniszczenie. Na przykład fabryka baterii w Grünheide pod Berlinem wymaga litu – rzadkiego surowca wydobywanego chociażby w Boliwii. Musk wkłada karty na stół, aby przeforsować wydobywanie litu w Boliwii: „Dokonamy zamachu stanu gdziekolwiek nam się będzie podobało” – powiedział, komentując opór rdzennej ludności

¹ W ramach gry słów osoby autorskie w niektórych miejscach podmieniają „Elon” na podobnie brzmiące *Elend*, czyli po niemiecku „nędza”. Dla zachowania klarowności tekstu pomijamy ten zabieg przy tłumaczeniu – przyp. tłum.

wobec wydobywania². Zasoby mineralne są wyrywane z ziemi w brutalnych warunkach. „Zielony ład” to jedynie ekspansja wzrostu gospodarczego bez ograniczeń. Również w Portugalii ludność wiejska stawia opór przymusowemu wydobywaniu litu.

Tak jak wydobywanie wykorzystuje ziemię i każdego dnia zadaje jej gwałt, tak Tesla robi to samo z ludźmi, zatrudniając robotników przymusowych na całym świecie. Na przykład Ujgurowie, którzy pracują (na śmierć) dla Tesli (podobnie jak dla Volkswagena³) w Chinach, gdzie rasistowski reżim służy produkcji. Nawet w Grünheide, gdzie niedawno zwolniono członka tamtejszej rady zakładowej IG Metall, warunki pracy uważane są za katastrofalne. Pomimo powołania przez Teslę żółtej rady zakładowej, warunki w fabryce są coraz gorsze⁴. Aby poprawić statystyki wypadków, ludzie przewożeni są do szpitala taksówkami zamiast karetkami pogotowia. Osoby stawiające opór są zwalniane, a jeśli podejmą kroki prawne, są zmuszane do ugody. Odszkodowanie jest następnie wykorzystywane jako kaganiec służący stłumieniu publicznej dyskusji na temat zwolnienia motywowanego rasizmem, na przykład poprzez grożenie karą umownymi. Zwolniony pracownik musi się zamknąć za pieniądze – taka jest kalkulacja.

Totalitarny atak technologiczny wygląda następująco. Pojazd Tesli jest urządzeniem monitorującym przestrzeń publiczną. Jest on wyposażony w kamery o wysokiej rozdzielczości firmy Samsung, będącej liderem w dziedzinie technologii zbrojeniowej. Jak twierdzi producent, zasięg kamer wynosi nawet do 250 metrów. W „trybie strażnika” rejestrują one wszystko w pobliżu pojazdu i gwarantują monitorowanie samego kierowcy, który stanowi już tyleż bezpłatną, integralną część wszechświata Tesli, co jej królika doświadczalnego. Sztuczna inteligencja będzie rejestrować każdy ruch i każdy błąd popełniony przez kierowcę, a następnie zarabiać na szkoleniu oprogramowania do autonomicznej jazdy z wykorzystaniem pozyskanych w ten sposób danych.

Tesla militaryzuje transport. Jej ruchome czołgi to broń wojenna. Samochód jako broń. Polem bitwy: droga. Zamiast 9 mm, Tesla zaprezentowała światu 856 koni mechanicznych: „Jeśli staniesz do walki z innymi samochodami, wygrasz” – mówi Elon Musk⁵. Tesla to symbol statusu, deklaracja i propaganda jednocześnie: pogarda dla ludzkości, bezgraniczne zniszczenie poprzez „postęp” i imperialny, patriarchalny styl życia.

Kupujący SUVa jest najprawdopodobniej zwolennikiem imperialnego stylu życia czerpiącego zyski z tego szaleństwa aż do gorzkiego końca. Sekretny pamiętnik każdej aktywistki powinien zawierać zełomowaną Teslę. Żadna Tesla na świecie nie może uciec przed naszym płonącym gniewem. Każda płonąca Tesla sabotuje imperialny styl bycia i skutecznie niszczy stale zacieśniającą się sieć inteligentnego nadzoru nad wszystkimi przejawami ludzkiego istnienia.

² Źródło: <https://english.elpais.com/economy-and-business/2022-02-14/how-nations-sitting-on-lithium-reserves-are-handling-the-new-white-gold-rush.html#>

³ Źródło: <https://asia.nikkei.com/Business/Automobiles/Volkswagen-slammed-by-investors-group-over-forced-Uyghur-labor>

⁴ Mowa tu o tzw. żółtych związkach zawodowych – współpracujących z pracodawcami i służących wyłącznie pacyfikowaniu pracujących, którzy stawiają opór – przyp. tłum.

⁵ Źródło: <https://www.aol.com/finance/ever-argument-another-car-win-141725737.html>

Armie używają systemu satelitarnego Tesla Starlink w swoich wojnach, na przykład w Ukrainie. Armia rosyjska również uzyskuje dostęp do terminali satelitarnych Starlink poprzez kraje trzecie i wykorzystuje tę technologię do przeprowadzania ataków. Tak samo Izrael wykorzystuje system satelitarny Starlink do mordowania mieszkańców Strefy Gazy. Infrastruktura Starlink firmy Tesla jest militarnym graczem. Satelity przecinają niebo niczym sznur śmieciowych koralików, aby dokonać totalnej inwigilacji.

Porozmawiajmy o człowieku, który rozpadnie się w pył, nawet jeśli chciałby być nieśmiertelny: o Elonie Musku.

Na ludzi takich jak on nie wymyślono jeszcze przekleństwa, które mogłoby trafnie opisać ich arogancję, pogardę dla ludzkości i antyspołeczną chciwość posiadania władzy i uznania.

Nie ukrywa on swojego szowinizmu. Jego platforma propagandowa X jest środkiem do celu. To tutaj gromadzi zwolenników imperialnego stylu życia. To tutaj gromadzą się antysemita, antyfeminiści, autorytaryści, szowiniści, faszysta i zwolennicy nienawiści wobec „obcokrajowców”. To tutaj organizują się ze swoim elitarnym poglądem na świat jako rasa panów. To tutaj Aryjczycy z AfD spotykają swoich rówieśników⁶.

Kiedy Elon Musk dopinguje antyfeministycznego i neoliberalnego prezydenta Argentyny na X, to dlatego, że się z nim jednoczy. Nie ma w tym żadnej nieśmiałości, zdecydowali się stanąć po stronie śmiertelności maskulinizmu i ciągnąć za sobą smugę krwi niby ludożercze potwory.

Elon Musk jest nowym typem neoliberalnego, patriarchalnego i neokolonialnego drapieżnego kapitalisty tego stulecia, używającego innych środków niż wyzyskiwacze minionego wieku. Jest to inwazyjny duch dziejów (*Zeitgeist*), który wykorzystuje samodzielnie sfabrykowane kryzysy gospodarcze pomnażania kapitału⁷, aby stawić czoła kolejnemu zniszczeniu. To tylko podążanie brunatnym szlakiem przygotowanym przez innych patriarchalnych pionierów. Nawet „producent samochodów” Henry Ford był wielbiciele nazistów z ich Volkswagensem i wydajną organizacją przemysłu. Fabryka w Wolfsburgu była prowadzona na plecach robotników przymusowych. Każdy Niemiec powinien być w stanie zdobyć Volkswagena, aby dotrzeć do celu nową autostradą - samochodem lub czołgiem. Ford, zainspirowany wydajnością niemieckiej organizacji pracy, przeniósł te pomysły do swojego imperium w USA. Atak na pracowników i ekonomizacja wyzysku stały się odtąd znane jako „fordyzm”.

Obejmował on organizację pracy na linii montażowej – masową produkcję przy jednoczesnej masowej konsumpcji samochodów. Model ten, znany również jako taylorizm, był przejawem walki klasowej prowadzonej z góry. Elon Musk łączy inwazyjne możliwości technologiczne naszych czasów ze swoim mizoginistycznym światopoglądem, patriarchal-

⁶ Chodzi o skrajnie prawicową i populistyczną partię Alternative für Deutschland, która zyskuje w Niemczech coraz większe poparcie - przyp. tłum.

⁷ W oryginale: *selbst-fabrizierten ökonomischen Krisen der Verwertung*. Chodzi o kryzysy, które kapitał wywołuje ciągłym dążeniem do jak największego pomnażania wartości (niem. *Verwertung*, ang. *valorization*), którą następnie akumuluje. Ich przyczyną mogą być np. porzucenie nierentownych gałęzi produkcji lub utowarowienie dóbr ponad zdolności nabywcze klasy robotniczej - przyp. tłum.

nym ekstremizmem i totalitarną postawą typową dla jego kasty. Jako „producent samochodów” pozostaje zombie (*Wiedergänger*) tej tradycji historycznej. Zgodnie z duchem czasu zachowuje się jak „techno-faszysta”.

Zamiast wyrzucić samochody na śmietnik historii i rozwinąć darmowy transport publiczny, zmienia się tylko technologię napędu z silników spalinowych na silniki elektryczne, aby uratować transport indywidualny. Imperialny styl życia jest ekonomicznie bardziej lukratywny.

Pozycja władzy pozwala patriarchalnym „wizjonerom” w rodzaju Elona Muska eksperymentować z najbardziej „zaawansowanymi” formami wyzysku i z dostępnymi „zasobami ludzkimi” w najbardziej przerażający sposób. Podbijanie nowych królestw i penetrowanie ziemi bez żadnych zahamowań. Kosmos, niebo, przestrzeń publiczna, nasze głowy – gwałciciel nie pozostawia niczego nietkniętego. Firma neurotechnologiczna Neuralink dąży do połączenia ludzkich mózgów z maszynami testując na zwierzętach możliwości odczytu procesów neurobiologicznych. Podobnie jak SpaceX i Tesla, Neuralink również dąży do długoterminowej wizji, w której ludzie warci są różnych rzeczy, w której jedynie niektórzy mają prawo do lepszego życia w ramach trwającej już katastrofy ekologicznej.

Nawet ci, którzy nie korzystają z X (dawnego Twittera), którzy chodzą tylko po publicznych ulicach, wciąż są dotknięci przez tego przekłętego człowieka [a którzy wyjdą jedynie na ulicę, już dotknięci są przez tego przekłętego człowieka], jego kamery i propagandę. Pozycja władzy pozwala na ciągle wkraczanie, inwazję we wszelkie życie - powstrzymać ją może jedynie zdecydowany opór. „Postęp technologiczny” kolejnych epok oferuje im, „techno-faszystom”, narzędzia, dzięki któremu wyzysk i nieopisane zniszczenie planety mogą być wiecznie skuteczni.

Za sprawą obfitości swej władzy ludzie ci mogą działać jak głowa państwa, bez konieczności bycia wybranym. Posiadają niezbędne środki produkcji i „zasoby ludzkie” do podejmowania decyzji politycznych. Są w stanie kupować głowy państw lub doprowadzać partie do władzy, nawet jeśli ich nazwisko brzmi Hitler. To mózgi stojące za nominalnymi decydentami rządów. Mogą narzucać warunki państwom lub sprowadzać rządzących do roli petentów. Patriarchalny system produkuje tony takich ludzi jak oni, którzy dążą na szczyt, ponieważ odpowiada to patriarchalnemu modelowi. Organizują zamachy stanu, gdy tylko sprawy nie idą po ich myśli. Ale są zastępowalni: takie możliwości daje im wyłącznie ich władza, bez której są tylko nadętymi, śmiesznymi egomaniakami. Od wieków prowadzą miliony ludzi na śmierć, niszcząc naturę tak, jak gdyby ta do nich należała. Jeśli nie zniszczymy systemu, który produkuje takich egomaniaków, pojawią się nowi. Nie chodzi więc (tylko) o Elona Muska, ale o imperialny styl życia, którzy ludzie jego pokroju nam narzucają. Chodzi o starcie między imperialnym stylem życia a wolnością dla wszystkich ludzi.

Ten rodzaj człowieka i jego koncepcja ekonomiczna stanowi na tej planecie mniejszość wierzącą, że imperialny sposób życia jest tym jedynym. Nowością jest to, że punkty krytyczne pokazujące nam skończoną naturę tego destrukcyjnego sposobu życia zostały w wielu przypadkach przekroczone. Inne zbliżają się z zapierającą dech w piersiach prędkością. Z roku na rok, z miesiąca na miesiąc, z dnia na dzień.

(Gdyby wszystko inne zawiodło, Elon Musk wraz z garstką niewolników i jemu podobnych uciekłyby przed konsekwencjami swojego imperialnego stylu życia i splamiłyby swą obecnością Marsa. Ale nasi silni pozaplanetarni sojusznicy już na niego czekają: burze słoneczne rozbiłyby jego raketę, tak jak zrobiły to wcześniej z 30% jego satelitów w kosmosie – wygramy.)

Wielu ludzi nadal uważa imperialny styl życia i rzekome bogactwo z nim związane za naturalne i pożądane. Otumanieni i wprowadzeni w błąd myślą posiadanie i bogactwo materialne z wolnością i szczęściem. Ignorancja, manipulacja i strach charakteryzują kolejne pokolenia. Jesteśmy zredukowani do pracy i konsumpcji oraz zdegradowani do imperialnego sposobu życia. To materialne bogactwo gromadzone kosztem innych obciąża winą „cywilizację”. Ten sposób życia nie uszczęśliwia również jego beneficjentów. Alternatywy stają się niewidoczne lub zduszane w zarodku. Strategie, które mogłyby przynieść korzyści ludzkości bez generowania pieniędzy lub władzy, są delegitymizowane. Rdzenne sposoby życia, które odnoszą się do natury i jej ochrony, były i są niszczone. Podejścia emancypacyjne, sięgające do korzeni, zostały skąpane we krwi na przestrzeni dziejów; ruchy rewolucyjne są skorumpowane i infiltrowane, a ich przywódcy – kupowani w celu zapewnienia dominacji i postępu destrukcji w nadchodzących dekadach.

Dlatego w przeddzień 8 marca zapali__śmy latarnię przeciwko kapitałowi, patriarchatowi, kolonializmowi i Tesli. Za pomocą sabotażu przeciwstawiamy się trwającemu gwałtowi na Ziemi. Ideologia nieograniczonego wzrostu gospodarczego i wiara w postęp oparty na destrukcji osiągnęły swój kres. Aby Europa stała się „pierwszorzędną lokalizacją inwestycyjną z silnym ekosystemem przemysłowym”, gigantom takim jak Tesla wciąż usuwa się kamienie z drogi. Ale coś się wyslizguje. My, szeroki i barwny ruch oporu, staczymy je z powrotem w dół. Jesteśmy stertami gruzu i ziarenkami piasku w kołach zębatych maszyny, która nieubłaganie posuwa się naprzód. Jesteśmy czynnikami destabilizującymi maszynę. Jesteśmy zdesperowan_ i zmarginalizowan_. Jesteśmy osobami z niemieckich miast lub uciekającymi w kryzysie migracji. Możemy być wielością osób w lesie, w domkach na drzewie i na ulicy, możemy być tajnymi grupami sabotażowymi, takimi jak nasza. Możemy być także ludźmi w Gigafabryce, którzy mszczą się za warunki pracy na maszynach swych panów. Mogą nas złapać, pobić, upokorzyć, zgwałcić lub zamordować – ale mamy rację. Tylko przemoc może nas powstrzymać. Ale wstaniemy ponownie, a inni pójda za nami.

Podziel się tą deklaracją. Przetłumacz ją i wyślij do innych uczestników globalnej walki.

Postawiliśmy sobie za cel odcięcie Gigafabryki od zasilania najbardziej, jak to tylko możliwe. Wyklucziliśmy narażanie życia naszego i innych. Zatrzymanie produkcji w przemyśle motoryzacyjnym jest początkiem końca świata zniszczenia. Nasze ognisko wyzwolenia obrało za cel dostęp Tesli do energii elektrycznej. Naszym zamiarem było uderzenie w nadziemną linię słupa wysokiego napięcia w połączeniu z podziemnymi kablami w wodoszczelnych tulejach i doprowadzenie do zwarcia sześciu kabli 110 kV wewnątrz. W tym celu stworzy__śmy szyb do złącz kablowych, którego połowa znajdowała się pod wodą. Jednocześnie podpali__śmy odsłonięte kable zasilające, co w połączeniu z wodą mogło spowodować zwarcie. Naprawy uszkodzonych złączy kablowych są często czasochłonne i kosztowne. Jednocześnie podłoży__śmy duży i wysoki ogień przy pomocy wielu opon samocho-

dowych, aby osłabić stalową konstrukcję i spowodować niestabilność słupa. Stopiłby się on dopiero w temperaturze około 1300-1500 stopni, a ponieważ pracowa__śmy z temperaturą około 900 stopni, celem była zmiana jego właściwości mechanicznych. Ponieważ jest to stalowa konstrukcja poddana obciążeniu, szybki i duży pożar od 500 stopni w górę może doprowadzić do utraty wytrzymałości i zmiany właściwości plastycznych metalu. Może to spowodować wyboczenie, skrzywienie lub ugięcie. To było naszym zamiarem.

Czujemy więź ze wszystkimi, którzy walczą na całym świecie i do których docierają nasze słowa. Czujemy więź ze wszystkimi, którzy nie pozwolą Tesli zakręcić sobie kranu⁸. Jeśli chcemy wygrać z takimi gigantami jak Tesla, potrzebujemy wielu form oporu. Nasza jest jedną z wielu. Nieprzewidywaln_ i różnorodn_, tylko razem możemy zmusić Ministerstwo Gospodarki Brandenburgii do uszanowania woli większości. Minister gospodarki Jörg Steinbach (z partii SPD⁹) postrzega wynik głosowania mieszkańców Grünheide (71% przeciwko rozbudowie fabryki Tesli) jako tylko jeden ważny głos. Postrzega on głosowanie jako „okazję do zagojenia ran” – Tesli nie udało się przekonać ludzi i firma nadal musi odrobić lekcje, aby podzielić, przekupić, nakłonić i przekonać ludność. Nie akceptuje on publicznego „nie” i wzywa Teslę do osłabienia go do maja.

Każda osoba może być otwarcie lub potajemnie zadowolona z naszych działań. Każda, która czuje się zmuszona do zdystansowania się, powinna zadać sobie pytanie: Dlaczego? Kto ma w tym interes?

Razem rzucimy Teslę na kolana. *Switch off* dla Tesli.

Przesyłamy pozdrowienia wszystkim uciekającym, wszystkim w podziemiu, w więzieniach i w ruchu oporu!

Miłość i siła dla wszystkich Antif@s!

Vulkangruppe Tesla abschalten!

⁸ Osoby autorskie nawiązują w tym miejscu do akcji „Tesla den Hahn abdrehen” (Zakręćmy kurek Tesli), która walczy z oddawaniem Gigafabryce coraz większych zasobów wód gruntowych, które są źródłem wody pitnej i które Tesla coraz mocniej zanieczyszcza - przyp. tłum.

⁹ Sozialdemokratische Partei Deutschlands - przyp. tłum.

Działania po podpaleniu Tesli

List otwarty do inicjatywy obywatelskiej w Grünheide i sojuszu „Tesla den Hahn abdrehen”¹.

Do różnych organizacji i grup działania. Do osób okupujących las.

Do gospodarstw domowych dotkniętych przerwą w dostawie prądu.

My, „Vulkangruppe Tesla abschalten!”², mówimy tylko za siebie. Nie wypowiadamy się w imieniu innych Vulkangruppen. Niemniej jednak, zostaliśmy zainspirowani treścią działań innych Vulkangruppen i korzystamy ze sformułowań oraz treści, które nas przekonały. Ogólnie rzecz biorąc, podzielamy działania prowadzone przez Vulkangruppen od 2011 roku. To tyle, jeśli chodzi o liczne spekulacje na temat naszej grupy „Vulkangruppe Tesla abschalten!”.

Nie wypowiadamy się ani w imieniu inicjatywy obywatelskiej w Grünheide, ani sojuszu „Tesla den Hahn abdrehen”, ani innych organizacji i grup działania, które krytykują Teslę, protestują i z różnych powodów stawiają opór. Łączy nas zamiar stawiania Tesli granic i sprzeciw wobec planów budowy fabryki baterii i innych obiektów korporacyjnej logistyki, nawet jeśli nasza własna perspektywa wykracza daleko poza te cele. Nie stanowi to dla nas problemu. Nie widzimy powodu, by dystansować się od jawnych grup i szanujemy Waszą pracę.

Zdajemy sobie sprawę z ogromnej presji, pod którą w wyniku naszego ataku znalazły się niektóre lokalne grupy oraz daleko idących konsekwencji tej sytuacji. Wiele wypowiedzi odczytujemy raczej jako niepewność niż dystansowanie się. Nie dziwi nas także obawy o status leśnej okupacji i jej akceptację ze strony ludności. Dlaczego jednak miałbym nie reagować na otwarte wezwania do zdystansowania się i presję? Nie ma powodu, by dystansować się od naszych działań, ponieważ nie ponosicie za nie odpowiedzialności. Dystansowanie się od siebie nie jest zbyt pomocne. Każda osoba może być otwarcie lub skrycie zadowolona z naszej akcji i zamknięcia Tesli. Każda osoba, która czuje się zmuszona do dystansowania się, powinna zadać sobie pytanie: Dlaczego? Kto ma w tym interes?

Po ataku na Teslę

Nie uważamy również, że zaszkodziliśmy „sprawie”. Można ją postrzegać na różne sposoby, a my proponujemy inny punkt widzenia:

¹ Akcja „Tesla den Hahn abdrehen” (Zakręćmy kurek Tesli) zrzesza lokalne inicjatywy walczące w obronie wód gruntowych przed zajęciem ich przez Gigafabrykę. Źródła te są źródłem wody pitnej (m.in. dla Berlina), które są coraz mocniej zanieczyszczane przez Teslę - przyp. tłum.

² Niem. „Vulkangruppe Wylączyć Teslę!” - przyp. tłum.

By__śmy w stanie w krótkim czasie „zatrzymać Teslę”. Całkowita porażka pozornie nietykalgno giganta powinna wywołać łzy radości w naszych oczach i dodać nam odwagi ponad ciążącą na nas presją. Nimb nietykalgności został rozwiany właśnie przez tę akcję. Równie ważny jak poziom regionalny jest również kontekst międzynarodowy. Dzięki tej akcji międzynarodowa uwaga zwróciła się na opór przeciwko Tesli, a jednocześnie przyciągnęła ona uwagę i wsparła lokalny opór.

Pod najsilniejszą presją jestełmy my. Szeł brandenburskiej CDU dał wyraz strategii organów śledczych na najwyższym szczeblu³. Celem jest złapanie sprawców i ich surowe ukaranie, aby odstraszyć inne osoby od podobnych pomysłów.

Oskarżeniu o „niekonstytucyjny sabotaż” przeciwstawia się „prawo do oporu”. Pomysł jest obecny na całym świecie, nawet jeśli ryzykujemy aresztowaniem.

Jestełmy stronnictz_. Ocenę polityczną i kategoryzację naszego ataku pozostawiamy innym grupom bojowniczym.

Skala i oddziaływanie akcji są już ogromne. Jeszcze przed opublikowaniem naszego listu o podpaleniu akcje Tesli spadły o 3%. Rynek nie wybacza słabości i podatności na atak. W końcu międzynarodowy „globalny gracz” „technologicznego ataku” na społeczeństwo został poważnie dotknięty i ośmieszony. Sygnał ten został dostrzeżony nie tylko przez lokalnych liberalno-biznesowych polityków, ale także na najwyższych szczeblach biznesu i polityki. W ciągu kilku godzin od ujawnienia listu różne instytucje próbowały zapobiec szkodom wyrządzonym wizerunkowi Brandenburgii i Niemiec jako raju inwestycyjnego i podjęły środki zaradcze. Jörg Steinbach z brandenburskiego Ministerstwa Gospodarki natychmiast skontaktował się telefonicznie z Elonem Muskim⁴. Zapewnili się nawzajem o przyszłości ich wspólnych interesów.

Osobom obywatelskim, lokalnym grupom oraz osobom okupującym lasy, zalecamy – zamiast pozostawiania pod wpływem presji dystansowania się – zbadanie reakcji polityków, państwa i – ostatecznie – biznesu. To właśnie w tym polu ujawnia się determinacja, z jaką nasi przeciwnicy próbują przeforsować dalszą kolonizację ze strony Tesli. Można rozpoznać stanowczość, z jaką przestrzegany jest społeczny model „destrukcyjnego postępu”. Nie będziemy się tutaj zagłębiać w istotę tego ostatniego. Niektóre starsze teksty innych Vulkangruppen i wielu innych osób bojowniczych podjęły już ten temat.

Nie chcemy jedynie jedynie zapobiegać. Wszystkie razem jestełmy w stanie zainicjować zmianę kierunku. Tesla może stać się jednym z zarodków krystalizacji tej walki z glo-

³ CDU – Christlich Demokratische Union Deutschlands (Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna), liberalno-konserwatywna partia, której w Brandenburgii przewodzi Jan Redmann. W związku z atakiem Vulkangruppe na Teslę wezwał on prokuratora generalnego do „zwalczania lewicowego terroryzmu”, zadeklarował że rząd Brandenburgii jest w ścisłym kontakcie z Teslą oraz podkreślił, iż region ten ma do stracenia „reputację”, „inwestycje” oraz „nowoczesne miejsca pracy”, a grupom, które chcą powstrzymać kontynuowanie tej transformacji w regionie, należy się przeciwstawić z całych sił (źródło: <https://www.inforadio.de/rubriken/interviews/2024/03/06/jan-redmann-tesla-brandanschlag-stromausfall-vulkangruppe.html>) - przyp. tłum.

⁴ W ramach gry słów osoby autorskie podmieniają „Elon” na podobnie brzmiące *Elend*, czyli po niemiecku „nędza”. Dla zachowania klarowności tekstu pomijamy ten zabieg przy tłumaczeniu - przyp. tłum.

balnym modelem społecznym „destrukcyjnego postępu”. Wykracza to więc daleko poza zasięg regionalny.

W tych mrocznych czasach nasza akcja jest małą latarnią, która dzięki starym oponom, według naszych pomiarów na miejscu, osiągnęła temperaturę około 1000 stopni. Grupy sabotażowe takie jak nasza są ważną częścią ruchu oporu, nawet jeśli priorytety innych ważnych grup są odmienne. Żadna mała grupa bojowa, żadna grupa lokalna, ani żadna grupa bezprzemocowa, która tu przyjechała, nie może pokonać tego wielkiego przeciwnika samemu. Zatrzymać Teslę można tylko razem.

Nie dystansuj(e)my się.

Brak przemocy i bojowość nie stoją dla nas w sprzeczności.

Aby podzielić ruch przeciwko Tesli, politycy i organy śledcze uciekają się do znanych retorycznych sztuczek. „Lewicowi ekstremiści”, „Zielony RAF”, „terroryzm”, „najgłupszy eko-terroryści na świecie”, „dzieci RAF-u”, „ślepa destrukcyjna furia”, „pogranicze terroryzmu”, „gang międzynarodowych przestępców”, „organizacja terrorystyczna” - wszystko to próby stygmatyzacji. Przede wszystkim chodzi o zasianie desolidaryzacji w społeczeństwie⁵! Ta retoryka nie trafia w sedno problemu. Nie jesteśmy terrorystami i nie staniemy się nimi. Nie pracujemy dla Rheinmetall⁶. Nie nazywamy się Elon Musk. Nie zmuszamy ludzi do wydobywania litu w okropnych warunkach. Nie niszczymy Ziemi. Nie handlujemy zbożem na giełdzie. Nie chcemy zabijać ani godzić się na śmierć w celu maksymalizacji zysków.

Ratowa__śmy nawet ślimaki ze słupa energetycznego, zanim podpali__śmy go kilka minut później.

Wykluczy__śmy jakiekolwiek zagrożenie dla ludzkiego życia. Akcja nigdy nie zostałaby przeprowadzona, gdyby były co do tego najmniejsze wątpliwości. Podję__śmy największe ryzyko. Tu nie było miejsca na błąd.

W przeciwieństwie do Tesli, szpitale czy domy spokojnej starości korzystające ze sprzętu medycznego są wyposażone w zapasowe zasilanie. Ponieważ nasze działanie posiadało jasny cel i pełną świadomość konsekwencji, druga strona musiała spróbować wszystkiego, co możliwe, aby publicznie zdyskredytować udane podpalenie. Z wdzięcznością wykorzystali slogan „techno-faszysty” Elona Muska mówiącego o „najgłupszych eko-terrorystach na świecie”. W ciągu kilku godzin brandenburscy politycy próbowali zdominować interpretację naszego ataku. Odbiór tej akcji w mediach był często demaskujący.

Wszystkie osoby uczestniczące w protestach i w ruchu oporu mogą się wiele nauczyć z tej akcji. I co najważniejsze, jak dotąd żaden z wygłoszonych publicznie merytorycznych argumentów nie był w stanie obalić naszego stanowiska.

⁵ O desolidaryzacji pisze również Michele Fabiani w kontekście operacji Sibilla zorganizowanej przez włoskie służby w celu zlikwidowania włoskiej prasy anarchistycznej. Zob.: tegoż, *Reakcja we Włoszech. List w becze o operacji Sibilla i wielu innych*, <https://pl.anarchistlibraries.net/library/michele-fabiani-reakcja-we-wloszech> - przyp. tłum.

⁶ Rheinmetall AG – niemiecka spółka akcyjna, która od końca XIX wieku zajmuje się produkcją uzbrojenia (również dla III Rzeszy) - przyp. tłum.

Możemy się tylko śmiać z wściekłego Elona Muska. Oczywiście musi on nazywać nas „najgłupszymi eko-terrorystami”, broniąc swojego modelu biznesowego, którego fasadę wyraźnie uszkodzi__śmy. Ze względu na to, że według najnowszych doniesień jest on potencjalnym sponsorem kampanii prezydenckiej puczysty Trumpa, cieszymy się, że spali__śmy część „jego” pieniędzy. Tych pieniędzy zabraknie gdzie indziej, bowiem Elon Musk nie ma ubezpieczenia. Przyjemnie zaskoczyła nas wysokość strat spowodowanych przerwą w dostawie prądu, ale szczerze mówiąc: 10 milionów, kilkaset milionów czy miliard euro są poza naszą wyobraźnię. Im dłużej Gigafabryka jest zamknięta, tym lepiej dla planety. Wyłączyć Teslę!

Jest tylko jedna rzecz, za którą chcemy przeprosić. Nie widzi__śmy możliwości przeprowadzenia kampanii bez pozostawienia około 5000 gospodarstw domowych i małych firm bez zasilania przez pięć godzin. Według mediów wszystkie gospodarstwa domowe odzyskały zasilanie o godzinie 10:22. Gdyby możliwym było uniknięcie tego, postąpi__byśmy inaczej. Nie było możliwym sprawdzenie, czy do słupa wysokiego napięcia – który został specjalnie dlań przebudowany – podłączona była tylko Tesla czy również gospodarstwa domowe. Chodziło o Teslę, nie o domostwa, w których mieszkamy. Przepraszamy wszystkie poszkodowane osoby.

Pozdrawiamy i całujemy

Wasze „najgłupsze osoby eko-terrorystyczne” z „Vulkangruppe Tesla abschalten!”

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Vulkangruppe Tesla abschalten!
Wyłączyć Teslę!
Komunikaty po ataku na źródło zasilania w pobliżu Steinfurtu
5.03.2024, 11.03.2024

*Vulkangruppe Tesla abschalten! : Anschlag auf Stromversorgung in der Nähe von Steinfurt,
„Kontrapolis“, 5.03.2024, <https://kontrapolis.info/12465/> oraz Nachschlag zum
Brandanschlag auf Tesla, „Kontrapolis“, 11.03.2024, <https://kont>*

Tłumaczenie: Pojęcia przy pracy. Korekta: Emilia Kordas. Skład: Anarcho-Biblioteka.
Katowice 2024. Wszystkie prawa porośnie trawa

pl.anarchistlibraries.net